

(Il Tempo - A.Austini) Spotkali się. I na temat Zaniolo rozmawiali mało lub wcale, gdyż nie ma żadnego problemu do rozwiązania, ale jedynie negocjacje, które doprowadzą w swoim czasie z wszelkim prawdopodobieństwem do podpisu pod umową. Do spotkania między Romą, reprezentowaną przez dyrektora sportowego Rickyego Massarę i agentem chłopaka, Claudio Vigorellim, doszło wczoraj po południu w Trigorii, o godzinie 17.

Zaniolo przedłuży swoją umowę z Romą do 2024 roku (do ogłoszenia dojdzie zatem latem), otrzymując znaczącą podwyżkę, na którą zarobił na boisku. Teraz ma wynagrodzenie na poziomie Primavera - 270 tys. euro plus bonusy - od przyszłego sezonu będzie zarabiał 2 mln euro netto z premiami. O takim liczbach, w przybliżeniu, rozmawiają, z tradycyjną grą z obydwu stron: Vigorelli wystartował od wyższego żądania, wzmocniony już otrzymanymi ofertami z innych drużyn, w tym z Juventusu, który jednak musi poddać się na starcie. Roma zaczęła oferując 1 mln euro, ale podniosła już poprzeczkę. Bowiem Zaniolo jest teraźniejszością i przyszłością, przynajmniej na krótkim odcinku czasowym.

Odnowienie umowy jest równorzędne z pozostaniem na przyszły sezon, co potwierdził wczoraj ojciec chłopaka i były piłkarz, aby zastopować polemikę po wypowiedzi Nicolò po meczu Roma-Fiorentina: *"Jeśli chodzi o kontrakt, zobaczymy, ja myślę tylko o grze"*. *"Nicolò zostałby w zespole Gialloroschi do końca życia - dodał ojciec - "zobaczymy" dotyczyło wyłącznie kontraktu. Jeśli plany kierownictwa są inne, to nie będzie zależać to od niego"*. W chwili obecnej w planach Roma jest zaangażowana w zatrzymywanie młodych. Wczoraj ogłoszono odnowienie umowy Alessio Riccardiego, kapitana Primavera, który podpisał kontrakt do 2023 roku z wynagrodzeniem 700-800 tys. euro netto, wliczając bonusy. To kolejny młody rzymianin, który opuszcza szkółkę, aby umocnić tradycję. Z Vigorellim, który jest mediatorem na kilku otwartych kanałach w Premier League, Massara rozmawiał z kolei o potencjalnych sprzedażach: Manolas, Dzeko i Under są na liście transferowej. W przypadku Greka ustalona jest już klauzula (38 mln euro, interesują się też Atletico Madryt i Juventus), w przypadku pozostałej dwójki oczekuje się ofert do zaakceptowania przed 30 czerwca. Są też ruchy wokół Gersona, wracającego z Fiorentiny, z ceną 8 mln euro wpisaną w bilansie: jest kolejnym potencjalnym zyskiem kapitałowym.

Autor: abruzzo